

KRYNICA

SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Administracyi
WILNIA, SUBAČ 2.

WYCHODZIĆ RAZ
U TYDZIEŃ

„Krynica“ kaštujeć: na hod 5000,
asobny numar 100 m.

Na wybary.

Nu, woś, za paru dzion i wybary.

5-ha listapada, u niadzielu, adbudziecca hetaja niazwyčajna ważnaja dla nas sprawa.

Pa miery swaich sił i dadziemych nam mahčy maściej tłumačyli my ũwieś astatni miesiac, što **treba padać sasnaccaty numar.**

Kolki mahli staralisia my zaścierahčy was, bratočki, kab was ne ašukali i kab wy sami nie ašukalisia, pawieruŭšy sałodkim abiacankam roznych chitrych i niaščyrych ahitatarau.

My zaścierahali was ad panoŭ, jakija choćuć prajści ũ Sojm wašymi hałasami, prytajušysia pad nazowami roznych niby ta „chryścijanskich“ i „demokratyčnych“ partyj.

My zaścierahali was ad „wyzwalencaŭ“. My nie piarečyli, što abiacanki „wyzwalencaŭ“ sialanam našaha kraju—dobryja. Dobryja byli abiacanki i bašawikoŭ u Rasjei sałdatam ab ziamli i miru, kali jany chacieli ašukać sałdataŭ, kab zabrać ich u swaje ruki. Treba dobra wieđać, kamu wieryš. J my śmat pisali, što hałoŭnaja ũprawa «wyzwalencaŭ» składajecca z zajadlych palakoŭ-krulawiakaŭ znachodzica ũ Warszawie.

„Wyzwalency“ hałasawali ũ starym Sojmie za wajskowuju kolonizacyju, ci polskaje asadnictwa ũ našym kraji, a ciapier, kab sabrać hałasny našych sialan, jany stali kazać, što „tutejšaja ziamla—tutejšamu narodu“ I kali dzieła karyści polskaha sielanina-krulawiaka, budzie patreba pakryŭdzić biadniejšaha za jaho tutejšaha sielanina.—to „wyzwalency“ i ũ nowym Sojmie buduć hałasawać za heta. Nie pastydalisia jany ašukanstwa adzin raz, nie pastydajucca jaho i sto razoŭ, chiba tolki prykryjucca jakimi chitrykami.

Zaścierahali my was, bratočki, i ad biełaruskich «zialonadubcaŭ», hetych biezrobotnych nieščasliwych ludziej, jakija za hrošy robiac ciapier ũsio, što im skažuć. Ci-ż jany mohuć być našymi pradstaŭnikami i abaroncami ũ Sojmie?

I woś ciapier prajšto dosyć času, kab wy mahli abmierkawać i prakanacca, što koś ad kości i płoć ad płoći wašy ludzi, i wašy lepšyja ludzi jduć tolki pad sasnaccatym numaru.

Kab ich źniawažyć, a was źniawieryc, pany, „wyzwalency“ i „zialonadubcy“ kazali wam, što hety numar pradašia żydoŭskim kapitalistam. Ale-ż wy wiedajecie ũžo, dzieła čaho зробlen Biok: nihto ni komu nie pradawašia, a зробlena zlučėnnie usich nacyjanalnych mienšasćiej pad čas wybaraŭ, kab choć rochnu paprawić kryŭdu dla nas ad wybarnaha

nu. I druhija partyji zlučylisia, bo wiedama, što astatki hałasou koźnaj partyji buduć addadzieny, pa zakonu, tolki wialikim partyjam. Hetki zakon napisali ũ starym Sojmie wialikija zajadlyja polskija partyi, kab pakryŭdzić nas, kab astatki našych hałasou dastalisia im. Dyk hałasujućy za sasnaccaty numar, wy budzie e hałasawać za swaich ludziej, jakija ũ Sojmie buduć wašymi pradstaŭnikami, a ni jakich żydoŭskich kapitalistaŭ. Nie darma ũ nie adny „wyzwalency“ ci „zialonadubcy“, ale ũsie worahi biełaruskaha sialanstwa, samyja čornyja pany i kapitalisty, staralisia zrabić Blok.

Dyk daj Boža, kab da piataha listapada usim wam, braty stała jasna, na čyjoj staranie praŭda.

Ale hetaha jašče mała. Treba, kab u dzieŭ wybaraŭ **koźny, čhto maje prawa hałasawać, išoŭ hałasawać i hałasawaŭ za swoj sasnaccaty numar.**

Nichto nie pawinien dumać: „A kali moj adzin hołas prapadzie, nia wielkaja biada“. Nie, takich možać sabraca mnoha i **budzie biada, kali kandydatu na pašla nia chopić adnaho hołas.**

Dzieła taho nawiet takim, kamu-b u hety dzieŭ niadužašia, ũ kaho-b nohi baleli ci što, treba pamahać iści. Kali iści nia moža i ũ jaho swajho kania niama, treba zaprehčy dla jaho i wiaźci. Hramadoju treba dapilnawać, kab nihto nie zastašia z swaim hołasem u chacie, kab usie hałasawali da adnaho čaławieka. Nichto za druhoha, choć-by i chwora, nia moža padać hołas—treba samomu. Adža-życie ũsie samyja pilnyja sprawy, bo hołas, padzienny na wybarach—ważniej za ũsich tych spraŭ. Heta akažacca pośle.

Pry hałasawaŭni treba naučac niawiedajućych jak hałasawać, kab hołas nie zmarnawašia. Kab ni pamylicca numaram, kab biaz usialakich dapisak, nie paškodžanym ukłaści jaho adnaho ũ kapertu i dapilnawać, što jon budzie pakładzienny ũ wybarnuju skrynku.

Dawieranyja ad hramadzianstwa [mužy zaufania], asabliwa pawinny dahladać za hetym i nie adlučacca kab biaz ich nia wyjšta jakoj pamyłki ci fałšy.

ũsie pawinny pilnawać, kab nia było podkupaŭ, padpaiwaŭnia, zadurywaŭnia ciarniejšych. Adnym słowam, kab ũsio było biaz żadnaj fałšy i ašukanstwa. Kab koźny hołas byŭ padadzienny i kab pašla ničem da jaho ne pryčapilisia i nie skasawali.

Treba źwiarnuć wialikuju, wialikuju ũwahu i na padličeŭnie hałasou. Treba pilnawać sprawiadliwašci z ũsich sił i staraŭnia. Heta ũžo da tych, čhto budzie šwiedkaj pry padličeŭni.



Padaŭszy hołas, treba spakojna adyjści i ničoŭa takoha nie rabić praz uwieś dzień, što pośle mahli-b za toje skasawać u hetym mescy wybary. Pawinien być poŭny paradak i spakoj.

Darahija braty! Zrozumiejcie, jakaja waŭnaja dla nas i na daŭhi čas hetaja sprawa—wybary!

Prajawicie swaju świadomaść, kab pašla nie zač. nie narakać i nia mieć soramu ad ludziej.

Hałasujcie, i hetym baraniecie siabie, swaich dziaciej, swajo dabro i swajo prawa.

Pamiatajcie: 16.

Szaści-ż, Boża!

Hałasuj za № 16!

Choczasz ziarni biaz wykupu?

Choczasz, kab usia tutejšaja ziarnia daŭtala-sia tutejšamu pracownamu sialanstwu?

Choczasz pazbycca asadnikaŭ-čuŭyncaŭ?

Choczasz adbudowy zrujnowanych haspadarak na koszt skarbu?

Choczasz, kab naszy lasy iszli na adbudowu naszych wiosak, a nie zahranicu?

Choczasz 8-hadzinnaha dnia pracy?

Choczasz praudziwaje woli i roŭnych prawoŭ dla usich nacyjau i wier?

Choczasz szkoły ŭ rodnaj mowie?

Choczasz, kab usia administracyja była swaja, tutejšaja, kab uradoucami byli naszy ludzi?

Choczasz służyć u wojsku u swaim rodnym kraju—dziela abarony jaho?

Choczasz pałażyć kaniec usim kryudam i ździeku nad naszym narodam?

Choczasz być haspadarom na swajej ziarni, choczasz aŭtanomii naszaŭ kraju z swaim Sojmom u Wilni?

Hałasuj za № 16!

Bielaruskija kabiety, kali choczycie, kab waszyja syny miensz służyli u wojsku, dyk hałasujcie za bielaruski śpisak № 16.

JAK HAŁASAWAĆ.

Badaj, uŭo ŭsie bielarusy wiedajuć, što jany pa winny padawać swaje hałasasy na wybarach za śpisak № 16, — adziny śpisak, pa jakim prachodziać u u Sojm zapraŭdnyja syny i abarony bielaruskaje wioski, adziny śpisak, jaki prawodzić u deputaty ŭ Wilni *robotnika*, a nie panou, jakija napraszywajucca ŭ abarony *robotnickaha* klasu.

Ciapier rastłumačym, jak treba hałasawać, jak hałasawańnie adbywajucca.

Hałasawańnie budzie adbywacca ŭ hetu niadzie-lu, 5 listapada ad 9 hadziny ranicy da 9 hadz., wiečara, — značycca, *tolki adzin dzień*.

Hałasawać treba ŭ *swajej abwodawaj komisii*.

Pryjšoŭszy ŭ abwodawuju komisiju, wybarščyk, pašla prawierki, ci jon upisany u śpiski wybarščykaŭ, *atrymliwaje kanwert*, u katory, adwiarnuŭšysia ŭ bok, kab *nichto nia moh baczyć, układaje kartaczku z naszym numeram szasnaccatym*.

Kartački zahadzia razdawucca bielaruskimi wybarnymi kamitetami (abwodawymi, hminnymi, pawiatowymi, akruŭnymi), i paŭnamoćnikami Bielaruskaha Centralnaha Wybarnaha Kamitetu.

Kali-b chto nia zdoleŭ daŭtać našaje kartački z № 16, niachaj woźmie mialenički kusočak *bielaje papiery*, na jakoj sam upiša cyfru 16. Papiera kaniešna pawinna być *czystaja, biaz nijakich druhich nadpisaw' apracza hetaje adnaje cyfry 16*. Taksama pawinna być *čystaja* — niezapisanaja i niezadrukowanaja—adwarotnaja starana kartački.

Kanwert z ułożanaj u jaho kartačkaj wybarščyk padaje staršy ni abwodawaj komisii. Apošni na wačach wybarščyka, nie zahladaju cy ŭ siaredzinu kanwertu, kidaje heny kanwert z kartačkaj u skrynku dla hałasou.

Idućy na wybary, treba mieć pry sabie *paszpart lehitymacyju ci inszuju papierynu*, jakaja *świardźaje tažsamaść asoby wybarszczyka*, kab u pryypadku niedarazumieńnia dawiaści, što ty—heta ty.

Najlepš *iści razam usiej wiosnaj*, z swaim sołtysam, siabrami hminnaje rady, wojtam, ci pisaram,—kab u pryypadku niedarazumieńnia ci adsutnaści dokumentaŭ *tažsamaść asoby wybarszczyka*, mahli *paćwiardzić dwoje świedkaŭ*, wiadomych kamu-kolecy spamiż siabroŭ abwodawaje komisji (art. 75, punk. 2 wybarnej ordynacyi).

Kali čużyja ahitatary byduć pytaćca, jaki u was numer, *nia wymajcie z kieszani i nie pakazwajcie*, kab nia wyrwali i nie zamianili druhtm numeram.

Bielaruskaja ahitatary byduć razdawać numeru 16, niedaloka ad miesca hałasawańnia, ale nie bliżej za 100 metraŭ (50 saŭnioŭ)

Pamiatajcie, što *hałasawać majuć prawa i mužczy ny i žanki*,—dyk niachaj za našy žanki nie sia-dziać u chacie, a chaj usie razam z mužykami jduć na wybary!

Sialanie!

Tolki rodnaja szkoła nauča i ašwiadomić wašych dzieciej. A ũ šwiadomaści naša moc. Dyk źbirajciesia, kłapaciciesia i damahajciesia rodnym szkoł, bo wašych wučycialoŭ zmusili pajechać u Krakau na kursy i ciapier ab škole niama kamu padumać. Hady prachodzjać, dzieci rastuć niewučami, a szkoł nie dajuć i jakija jość starajucca začynić.

Dyk sastaŭlajcie pryhawary, hramadoj trebućcie biełaruskich szkoł! Ašwieta — najlepšaje aruźža ũ zmahańni z worahami pracownaha narodŭ i našaje Bačkaŭščyny.

5 listapada.

Judam budzie, chto nie pamoža
Krainie rodnaj u hety čas
I chto šasnaccać nie pałoža
Za špisak biełaruski, naš.

Juda toj chto ũsio waroža,
Dahetul praŭdy nie zhadaŭ.
Chto panŭ polskamu za hrošy
Sumleńnia čornaje pradaŭ.

Chto našu jednaść razrywaje
I chto zabyŭ, što ũ hety čas
Kraina naša pamiraje,
Čakaje pomačy ad nas.

Dyk juda toj, što nie pamoža
Krainie rodnaj u hety čas
I chto šasnaccać nie pałoža
Za špisak biełaruski, naš.

Janka Haramyka.

Da nas pišuć

Kabiety schamianulisia.

U m. Miry, Nawahrudzkaha paw. na mitynhu wystupaŭ niaŭdały wyzwaleniec Helman. Proćiu jaho z wostraj krytykaj wystupiła kabiecina z wioski Simakawa Ramaniejka i zrazu zawajawała pryhilnaść usich sabraŭšychsia; pašla ũzlesšy na woz kryknuła: „Bratočki, hałasujcie tolki za špisak № 16!“ «Chaj żywieć Bielarus!» Klič hety padchapili ũsie prysutnyja doŭha jaho paŭtarajućy.

Welwele.

Woŭk u awiečaj skury.

Na hetaj niadzieli abjezdžajućy wioski Pańkaŭskaj woł. ja natknuŭsia na hory literatury № 12, jakuju razdawaŭ abšarnik Aleksandrowič z majontku Mańkawičy pierapranuŭšysia ũ prościńki wiaskowy kažušy, u drennych botach; z chitrymi złymi wočkami jon stajaŭ kala carkwy i, ũhawarywaŭ našych biełarusau hałasawać za jaho № 12 i nabiwaŭsia swajej panskaj literaturaj. Hety woŭk zachodzić u koźnuju wiosku, bywaje ũ wiaskowych starostaŭ i ũsiakimi mahčymymi i niemahčymymi sposabami ruhaje naš zapraŭdny demokratyčny špisak № 16 i nabiwajecca sa swaim nomieram 12.

Nia warta panočku kryŭlać svoj twar, mieniac skurku. Nia warta marnawać času i taptać swaich botaŭ. Naša sialansta umieje različać waŭkoŭ ad awiešak. Dosić tej apieki, tych abiecanak, jakimi kormicia wy nas

Al-dr Puško z Wirabjoŭ.

m. BARANAWIČY. U čaćwier na rynku wialiki zjezd akaličnych sialan. Woz pry wozie hnsta stajać. Adpraženyja koni sialanstwa žujuć laniwa kinutaje im na wozie siena i čas ad-času brykajuć zadnimi nahami, kali natoŭp zašmat na ich napiraje. Tam i siam pišćyć na wozie parsruk, u inšym miešcy blaje baran. Tam pradajuć jajki, tam — tarhujuć masła. Handal idzie.

A nad hetaj skłumsanaj kučaj ludziej, wazoŭ i koniej čas ad-času planiruje, šyroka raspaścioršy swaje čornyje skrydly, warona, čujućy tut pad wazami, pad konskimi kapytami bahatuju dla siabie nażywn. Woš chaj tolki hetaja skučanaja ludzkaja hramada razjedziecca da swaich chat i zaraz paćniecca na nawoznych kučach radasny z karkańniem bankiet hałodnych čornych ptušak.

Ale nia tolki warony pazlatalisia tut dzieła nażywy. Woš na adnym wozie staić niejkaja chwihura i maša rukami, i niešta hawora, i da čahości zaklikaje, a wiecier raźwiewaje poly jaho šwitki, jak skrydly. Usio ščodra abiacuje: i ziamlu, i wołu, i ũsielakuju dolu... Z-pad kazyrkoŭ šapak hladziać na jaho sialanskija wočy z niedawierjam: „čui, my heta ũzo nia raz čui, ale dzie praŭda?... Woš na inšym wozie inšaja chwihura pačynaja tak sama choraša kaziać... Usio: hraždanie abo hramadzianiel... I tak-sam ničoha nie škaduje: ni ziamli, ni woli... Usio atrymajecie, tolki hałasujcie za jahony špisak! Z niedawierjam trasucca hałowy sialan: „usio“ heta ũzo my čyli, ale dzie praŭda?

— Kožny dobra hawora, ale kamu z im wieryc? Za kaho hałasawać?... Chto jaho wiedaje...

— Ty nia wiedaješ, bo durny, — adkazywaje drugi sialanin — a ja woš wiedaju.

— Nu dyk skaży.

— Szto mnoha kazać! Nu, wiedama, nam, biełaruski, šasnaccaty...

Jakiš typ u kanfederacy z „aželkam“ na haławie razdaje sialanami nadrukowanuju na biełaruskaj mowie hazecinu; inšy — biez aželka — miešta ha-

Wyrazać i ũkinuć u urnu 5 listapada.

16

wora byccam pabielarusku, ale z silnym polskim akcentam... Prylacieli hruhany z čužych krajoŭ i handal dušami wiaduć...

— Usie jany ciapier zahawaryli pa našamu, pabielarusku, — čutno hołas z narodu — ale što jany pašla skažuć?

— Pany zapłacili im hrošy, dyk starajuca, — kaža druhi.

Uzlez na woz niejki haładraniec u padziortaj šyneli. I toj prykidywajecca bielarusam, chacia hawora parasijsku. Z narodu čuwać hałas: „a! heta bałachowieć! pahromščyk! bandyt!“ I toj abiacuje amal što nie załatyja hory. Usio dla bielaruskaha narodu! — tolki hałasujcie za śpisak 22. Stuchačy pryjmajuć pramoŭcu niaprychilna. Niepadalok žbirajecca kučka ŭ kanfedaratkach i aželkami i biez aželkaŭ. Widać, što heta družnaja kampanija. Szukajuć wočami praciŭnikaŭ. Pabačyli... Akrużyli... „Chto bandyt? Ja pahromščyk?“ Čutno kryk: „Palicyja!“ Pačynajecca tuzanina, niechta baronicca. Kahości pierakonywajuć dakazami muskulista ha kulaka.

Ale palicyi ciapier nia widać. Jana—mabyć—dobra wiedaje, što tut jaje „interwencyja“ lišnjaja. Za toje ŭ inšym miescy sinija kaŭniary wyciahwajecca miź hałowami sluchačoŭ i pilna sočać za tym, ab čym haworycca.

Ale ahulnym padjomam nastrojańnia zaražajecca i pradstaŭniki ŭłady. Im užo nie ŭ mahatu być dalej cichimi šwiedkami ahitacyjnaj baračby. Woś i palicejski daje swaje „repliki“. Pašla razharajecca usio bołš dy bołš... Ahituje za № 22.

— Wybačajcie—niechta kaža—ale wy, jak palicejski — nia majecie prawa ahitawać. Palicejski niešta prabarmataŭ i krychu prycich. (fakt! Palicejski № 119.)

Homan nia ŭcichaje. Piščać parsiuiki, blajuć barany, fyrkajuć koni, kryčać ludzi.

— Jany z żydami..

— A wy z kim?!

— Zapłacili hrošy..

— Za panskija hrošy..

— Usie jany dobra kažuć, ale dzie praŭda?..

— Dzie praŭda?..

I razjeżdžajecca ludzi damoŭ, nasluhaŭšysia roznaj hutarki, z niedawierjam u duży, bo niejkaje pračućcio našeptuwaje im, što tut nažłotalisia, jak čornyja hruhany, ludzi čužyja, što z wusnaŭ ich pfluwuć mana dy ašukanstwa, što pad hetymi apra-

nutymi na siońniašni dzień šerymi świtkami dy parwanymi šynielami bjecca pradažnaje serca.

Waŭki ŭ awiečaj škury..

I raście wiera ŭ numar šasnaccaty, bo na čale jaho stajać nie pierakulščyki, ale wiadomyja bielarusy, jakija daŭno užo zmahajecca za narodnuju sprawu, jakija daŭno užo pracaj usiaho swajho žyćcia zasłużyli dawierje narodu..

Pranuk Labioda.

Hałasujcie za Nr. 16.

Kali chočycie wy woli
U chutkim čacie dačakać,
I daždacca lepšaj doli,
Dyk ža treba ūsim znać,
Kab piataha listapada
Doma dnia nie marnawać,
Usia tutejszaja hramada,
Kab išta hałasawać.
Kali chočycie ziamielki,
Wy jaje sabie dastać,
Kab nie braŭ jaje pan niejki
Kab samim nam karystać,
Dyk piataha listapada
Nie pawinny ŭ šapku spać —
Usia sialanskaja hramada
Kab išta hałasawać.
Kali chočycie wy školy
Urodnaj mowie adčyniać
Dyk-ža našyja usie sioly
Nie pawinny zabywać,
Szto ŭ dzień piataha listapada
Treba usim hałasawać.
Usia sialanskaja hramada
Za šasnaccac družna stać.

St. St.

BIEŁARUSY u ŁATWII.

Wybary ŭ Łatwijski Sojm prajšli i jak treba bylo spadziawacca i ŭ nowym Sojmie budzie wialikšaja bołšaść (kala adnoj trećciaj častki) sacyjał demakrataŭ. Nacyjanalny bielaruski śpisak nia wystaŭlaŭsia, ale niawialčkaja hrupa bielarusŭ na čale z Jezawitawym i Sacharawym wystupiła samastojnym śpiskam pad Nr. 21. Charakter jaho byŭ jaskrawa abywatalski i nia mieŭ nacyjanalnaha kolaru. Adozwy drukawali sia tolki pa rasijsku i niwodnaha siowa ŭ ich nia było ab nacyjanalnych bielaruskich intaresach. Akramia taho była wyjaŭlana slabaja arhanizawanaść, što zaŭważyli nat rasijskija hazety („День“): nia było wybarčaha kamitetu, żadnaj ahitacyi, a tamu hetamu śpisku nia ŭdałosia prawieści swajho kandydata. Hałas-ž swaje bielaruskaje hramadzianstwa addało partyjnym śpiskam. Asabliwa sac. demakratam, lidaram jakich žjaŭlajecce Rajnic i dziakujućy jakim u papiarrednim Sojmie była pryniata śmieta na bielaruskuju kulturnuju pracu i wynikam jakoje jość Dźwinskaja Bielaruskaja Himnazija. A častkaj i śpisku Rasijskahe Nac-Demakratyčnaha Sajuzu z Bačahowym na čale. jaki tak-ža wstupaŭ na abaromu bielaruskaj sprawy ŭ Sojmie. Usio heta možna bačyć choć z taho, što u Dzwinsku, dzie wialiki bielaruski ruch, dzie ŭ adnym T-wie «Bačkauščyna» naličwajecca niekalki sot siabraŭ, za Nr. 21 hałasawała 36 čalawiek.

A. P.